

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Joanna Misztal-Konecka

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa W. K.
przeciwko J. S.
o wydanie nieruchomości,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 19 września 2019 r.,
zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 czerwca 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

1. oddala zażalenie;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 11 czerwca 2019 r., w sprawie z powództwa W. K. przeciwko J. S. o wydanie, Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił zażalenie pozwanego i odrzucił skargę kasacyjną pozwanego.

W uzasadnieniu wskazał m.in., że postanowieniem z 10 maja 2019 r. oddalony został wniosek pozwanego o zwolnienie od opłaty od skargi kasacyjnej. Sąd Apelacyjny oddalając ten wniosek uznał, że pozwany nie zasługuje na zwolnienie od kosztów sądowych. Utrzymuje się on z emerytury w wysokości

3.485 zł miesięcznie. Wykonywał on zawód radcy prawnego, nie ma nikogo na utrzymaniu. Żona otrzymuje własną emeryturę. Posiada oszczędności w kwocie około 25.000 zł. W odpowiedzi na pozew wskazał, że poniósł w latach 2005 - 2017 r. nakłady, na nieruchomość będącą przedmiotem sporu, w wysokości 1 837 731 zł (k. 43 v). Wskazał też, że sporne nieruchomości stanowią jego własność (k. 43), ale w oświadczeniu majątkowym tego nie ujawnił.

W takiej sytuacji majątkowej, w ocenie Sądu ad quem, brak było podstaw do zwolnienia pozwanego od opłaty od skargi kasacyjnej, która w sprawie wynosi 4500 zł, tym bardziej, że w postępowaniu kasacyjnym (niebędącym postępowaniem toczącym się w ramach kolejnej instancji sądowej, lecz będącym szczególnym postępowaniem realizującym głównie interes publiczny, polegający na zapewnieniu jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych z punktu widzenia ich zgodności z prawem) uzasadnione jest stosowanie zwiększonego rygoryzmu przy realizacji obowiązku wnoszenia opłat sądowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 maja 2012 r., I CZ 55/12, niepubl.).

Odpis postanowienia z 10 maja 2019 r. pełnomocnik pozwanego otrzymał 20 maja 2019 r. Zatem termin do uiszczenia opłaty minął 27 maja 2019 r.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2019 r., poz. 785 ze zm. - dalej: „u.k.s.c.”) opłatę sądową należy uiścić przy wniesieniu do sądu pisma podlegającego opłacie. Skreślenie przez ustawodawcę art. 130² § 3 k.p.c., będącego podstawą odrzucenia nieopłaconego środka odwoławczego lub środka zaskarżenia sporządzonego przez profesjonalnego pełnomocnika, spowodowało, że w obecnym stanie prawnym brak jest przepisu, który przewidywałby negatywne dla strony konsekwencje wniesienia przez profesjonalnego pełnomocnika nieopłaconego środka odwoławczego lub środka zaskarżenia i nie istnieje możliwość odrzucenia takiego środka a limine bez procedury naprawczej. Jedyne wyjątek od tej zasady wprowadza art. 112 u.k.s.c., dotyczący postępowania w przedmiocie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. O ile bowiem, ust. 2 powołanego przepisu wyraźnie nakłada na Sąd obowiązek wezwania strony, której wniosek o zwolnienie od kosztów został

prawomocnie oddalony, do opłacenia złożonego przez nią pisma, to jednocześnie ust. 3 tego przepisu znosi ten obowiązek w przypadku, gdy pismo podlegające opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej, obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia, zostało wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego. W takim przypadku, jeżeli wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, złożony przed upływem terminu do opłacenia pisma został oddalony, tygodniowy termin do opłacenia pisma biegnie od dnia doręczenia stronie postanowienia, a gdy postanowienie zostało wydane na posiedzeniu jawnym - od dnia jego ogłoszenia.

W powyższym terminie nie wpłynęła opłata, zaś profesjonalny pełnomocnik złożył zażalenie na postanowienie Sądu z 10 maja 2019 r., które jako niedopuszczalne, podlegało odrzuceniu. Nie służy bowiem zażalenie do Sądu Najwyższego na postanowienie niekończące postępowania w sprawie (art. 394¹ § 2 k.p.c.).

Złożenie tego zażalenia nie przerywa biegu terminu do uiszczenia opłaty od skargi kasacyjnej w terminie określonym w art. 112 ust. 3 u.k.s.c. Wobec nieuiszczenia tej opłaty skarga kasacyjna podlegała odrzuceniu (art. 398⁶ § 2 k.p.c.).

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżył zażaleniem pozwany, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych, mający niewątpliwie wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegający na błędnej ocenie materiału dowodowego przez Sąd Apelacyjny, a w szczególności pominięciu okoliczności, że uiszczenie w terminie opłaty od skargi kasacyjnej nie nastąpiło wobec faktu, iż pozwany w momencie składania wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, posiadał stosowne środki na dokonanie opłaty od skargi kasacyjnej i to już od 31 stycznia 2019 r., które jednak znajdowały się na koncie depozytowym w Sądzie Okręgowym w J., a które pomimo jego wielokrotnych pisemnych i ustnych żądań, zostały mu przekazane dopiero 5 czerwca 2019 r.

We wnioskach domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu pozwany argumentował m.in., że w dalszym ciągu nie zgadza się z postanowieniem oddalającym jego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w postępowaniu kasacyjnym i zaskarża je w całości. Wskazał, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił i błędnie pominął istotne okoliczności faktyczne, które miały wpływ na wydane orzeczenie, a w szczególności, iż pozwany 31 stycznia 2019 r. po raz drugi uiścił kwotę 4500 zł na konto Sądu Okręgowego w J. tytułem opłaty od apelacji. Pozwany, jak tylko uświadomił sobie tę pomyłkę, natychmiast podjął działania zmierzające do zwrotu przez Sąd powyższej kwoty. Kilkakrotnie kontaktował się telefonicznie w tej sprawie z Sądem Okręgowym. Każdorazowo otrzymywał informację, że wobec tego, iż akta sprawy są przekazane do Sądu Apelacyjnego w (...), opłata ta nie może być mu zwrócona.

Wobec bezskutecznych działań, pismem z 12 maja 2019 r. zażądał od Sądu Okręgowego zwrotu tej kwoty. Dopiero wobec powyższej, pisemnej interwencji, Sąd Okręgowy zwrócił rzeczne środki 5 czerwca 2019 r., które pozwany miał przeznaczone na opłatę przedmiotowej skargi. Opłatę tę uiścił 12 czerwca 2019 r.

Mając na względzie powyższe okoliczności, z których wynika, że zwłoka w uiszczeniu opłaty kasacyjnej, nie nastąpiła z winy pozwanego, a na skutek przewlekłego przetrzymywania jego środków przez Sąd Okręgowy, wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia jest w pełni uzasadniony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny trafnie wskazał, że w okolicznościach niniejszej sprawy znajdzie zastosowanie art. 112 ust. 3 u.k.s.c., zgodnie z którym przepisu ust. 2 nie stosuje się, jeżeli pismo podlegające opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia, zostało wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego. W takim przypadku, jeżeli wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych złożony przed upływem terminu do opłacenia pisma został oddalony, tygodniowy termin do opłacenia pisma biegnie od dnia doręczenia stronie postanowienia, a gdy postanowienie zostało wydane na posiedzeniu jawnym - od dnia jego ogłoszenia. Jeżeli jednak o zwolnieniu od kosztów sądowych orzekł sąd pierwszej instancji, a strona wniosła zażalenie w przepisany terminie, termin

do opłacenia pisma biegnie od dnia doręczenia stronie postanowienia oddalającego zażalenie, a jeżeli postanowienie sądu drugiej instancji zostało wydane na posiedzeniu jawnym - od dnia jego ogłoszenia.

Pozwany miał zatem obowiązek uiszczenia opłaty od skargi kasacyjnej w terminie tygodniowym od doręczenia mu postanowienia oddalającego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych. Postanowienie takie - wydane przez Sąd drugiej instancji - nie podlega zaskarżeniu. Jednakże, może być ono kwestionowane w trybie przewidzianym w art. 380 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w sytuacji zaskarżenia postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej. Pozwany nie wykorzystał tej drogi, ponieważ nie powołał się na powyższe przepisy prawa, a przede wszystkim nie przedstawił stosownej argumentacji. Wskazanie, że złożył zażalenie na postanowienie oddalające wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych i że nadal nie zgadza się z decyzją Sądu, nie jest wystarczające.

W rezultacie uznać należało, że pozwany nie przedstawił argumentów świadczących o tym, że Sąd Apelacyjny błędnie uznał, iż był on w stanie ponieść koszty sądowe w zakresie opłaty od skargi kasacyjnej.

Zażalenie podlegające rozpoznaniu, pozwany oparł na twierdzeniu, że opłata od skargi kasacyjnej nie została wniesiona w terminie, tylko dlatego, iż Sąd pierwszej instancji nie zwrócił mu w odpowiednim czasie pomyłkowo nadpłaconych kosztów sądowych.

Stanowisko skarżącego nie jest przekonujące. Rozliczenie bowiem kosztów sądowych w Sądzie Okręgowym, nie ma wpływu na obowiązek uiszczenia opłaty od skargi kasacyjnej w Sądzie Apelacyjnym. Byłaby taka możliwość, gdyby na wniosek pozwanego środki te zostały przeksięgowane z konta Sądu pierwszej instancji na konto Sądu odwoławczego. Jednakże, pozwany oczekiwał w istocie na zwrot tych pieniędzy, a treść zażalenia z 24 maja 2019 r. na postanowienie oddalające wniosek o zwolnienie od opłaty od skargi kasacyjnej, świadczy raczej o tym, że głównie skoncentrował się na uzyskaniu zwolnienia od kosztów sądowych, a nie na możliwości podjęcia próby przeksięgowania nadpłaconej kwoty.

Z przedstawionych powodów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ § 1 w związku z art. 394¹ § 1 i § 3 k.p.c. oraz na podstawie art. 108 § 1 i 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.

jw